

Uwaga! Oszustwo!

Napisano dnia: 2014-07-22 08:09:27

REGION. Centralny Rejestr Płatników wysłał do podmiotów gospodarczych pismo dotyczące opłaty w wysokości 195 zł za wprowadzenie do ewidencji. Rzecz w tym, że coś takiego, jak Centralny Rejestr Płatników nie istnieje, a płacąc dajemy się - po prostu - oszukać.



Pismo na pierwszy rzut oka wygląda profesjonalnie, są w nim formułki odnoszące się do ustaw, mądre stwierdzenia, itp. Jest też wyjaśnienie, że „Centralny Rejestr Płatników jest ewidencją danych podatników (od 1 sierpnia br. powszechnie dostępną w Internecie), pogrupowaną wg właściwości miejscowej urzędu skarbowego oraz zawierającą aktualizowaną informację o terminowości w opłacaniu zobowiązań podatkowych (...)”. Oczywiście dołączony jest także formularz płatności z wypisanymi już danymi firmy. Nic tylko zapłacić...

Tyle że Centralny Rejestr Płatników nie istnieje, a wszystko jest kolejną, sprytną formą oszustwa, na którą pewnie część podmiotów da się naciągnąć. Generalnie właściciele przyzwyczaili się, że wciąż za coś nowego (narzuconego) muszą płacić i chyba właśnie na tym żerują oszuści. Dane firm można zdobyć łatwo, ba, nawet nie trzeba ich specjalnie szukać. Można je najzwyczajniej w świecie kupić. Co rusz na skrzynki e-mailowe przychodzą propozycje firm mających w swej ofercie bazę danych przedsiębiorstw z danego regionu. Wystarczy zatem zdobyć dane podmiotów gospodarczych, stworzyć dobrze wyglądające pismo i wysłać. Pomysł prosty i na swój sposób genialny - do momentu zanim przekręt wyjdzie na jaw, wiele osób może już opłacić kwotę bliską 195 zł. W skali całego kraju daje to pewnie niemały zysk.

*- Jest to oszustwo, na naszej stronie internetowej zamieściliśmy komunikat Ministerstwa Finansów w tej sprawie - mówi naczelnik Urzędu Skarbowego w Kłodzku **Jolanta Semik**. - Jeżeli podatnik nie jest pewny jakiejś opłaty, zawsze może do nas zadzwonić, sprawdzimy i udzielimy informacji.*

I rzeczywiście, z komunikatu jasno wynika, że firmy nie powinny niczego płacić. Co prawda funkcjonuje Centralny Rejestr Podmiotów - Krajowa Ewidencja Podatników (CRP KEP), ale nie można go utożsamiać z Centralnym Rejestrem Płatników i nie pobiera on żadnych opłat za rejestrację.

*- Przede wszystkim zauważyłam, że pieczętka i podpis są wydrukowane - mówi **Paulina Adamczuk**, właścicielka firmy „Ambra” z Szalejowa Górnego, zajmującej się m.in. nagrobkami. - Ponadto pismo przyszło zwykłym listem i na adres firmowy, gdzie do korespondencji wszędzie jest wskazany adres domowy. Wzbudziło to mój niepokój, udałam się z pismem do urzędu skarbowego. Okazało się, że to oszustwo.*

*- Najpierw zdziwił mnie fakt, że taka instytucja istnieje, bo nigdy wcześniej o niej nie słyszałam - tłumaczy **Klaudyna Moskalska** z Auto&Blacha „Kalina” z Ławicy. - Skontaktowałam się ze znajomym, który również prowadzi firmę i jak się okazało, on również dostał takie pismo. Uczulił mnie, żebym absolutnie tego nie płaciła, bo to zwykłe oszustwo. Dokładniej się przyjrzałam temu nakazowi. Okazało się, że pismo wygląda całkiem logicznie, przytoczone artykuły mogą robić wrażenie. Ale człowiek również musi myśleć, za co i komu ma zapłacić. Każą płacić 195 zł - za co dokładnie i na jaki okres? To już nie jest podane.*

Ci przedsiębiorcy nie dali się nabrać, a ile zapłaciło oszustom? To nie jedyna próba wyłudzenia

pieniędzy od firm. Na stronie internetowej kłodzkiego urzędu skarbowego (www.us.klodzko.pl) znajdują się również komunikaty mówiące o innych tego typu sytuacjach. Na przykład o nieuczciwych praktykach stosowanych przez austriacką firmę EUCOMDAT – Company Data GmbH. Powołuje się ona na przepisy Unii Europejskiej i próbuje nakłonić przedsiębiorców na publikację danych firm w serwisie EUCOMDAT, gdzie jej koszt to 3.727 złotych. Ponadto umowa jest automatycznie przedłużana o kolejny rok, gdy nie zostanie wypowiedziana na 3 miesiące przed upływem obowiązującej umowy. Warto znaleźć chwilkę i prześledzić różnego rodzaju próby oszustwa, a nuż unikniemy nieprzyjemności w przyszłości.

(kz, dj)

PS.: Na próby oszustwa muszą też uważać właściciele kont w PKO BP SA. Komunikaty o wylogowaniu ich konta z prośbą o ponowne zalogowanie są rozsyłane za pośrednictwem internetu. Do tego dołączony jest formularz łudzaco przypominający dotychczas wykorzystywane „okienko” monitora. Taką wiadomość po prostu należy wykasować.